

DACHOWE FANTAZJE: Gdzie się podział dach świątyni ze skansenu w Groß Raden?

Czy słowiańscy osadnicy podczas budowy dachu świątyni w Groß Raden borykali się z takimi samymi problemami, jak ja podczas budowy dachu mojej działkowej altanki? Jak zbudować dach, który będzie szczelny podczas deszczu, który wytrzyma wiatr?

Byłabym naprawdę wdzięczna za kilka konkretnych wskazówek...

Szkoda tylko, że archeolożki i archeolodzy nie znaleźli w słowiańskich osadach ani jednej wskazówki, w jaki sposób setki lat temu montowano dachy na budynkach. Nie wiadomo nawet, z jakiego materiału mogły one być wykonane. Czy dachy wykonywano z drewna? Robiono je ze słomy? A może ze zwierzęcych skór? Dosłownie, jakby przeminęło z wiatrem. Archeolożki i archeolodzy nie odkryli ani jednego śladu. Dlaczego absolutnie nic nie znaleziono? Czy Słowianie zdemontowali dach i usunęli go przed opuszczeniem osady? Czy może sam odleciał? Czy świątynia miała w ogóle dach?

Prawdopodobnie nigdy się tego nie dowiemy... Za 1000 lat archeolożki i archeolodzy prawdopodobnie będą mieli łatwiej z moją altanką działkową... Blacha na pewno nie zgnije... Ale co wtedy, jeśli odleci? A może zostanie wykorzystana przez późniejsze pokolenia do upcyklingu?

Übersetzung aus dem Deutschen ins Polnische: Marta Matusiak